



Pokusa duchowej światowości w życiu konsekrowanym w ujęciu papieża Franciszka

MAŁGORZATA PAGACZ

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Warszawa

ORCID: 0000-0003-4504-9142

STRESZCZENIE

Artykuł przedstawia zagadnienie duchowej światowości w ujęciu Franciszka jako zagrożenia dla osób konsekrowanych. Zdaniem papieża duchowa światowość, polegająca na szukaniu chwały ludzkiej i osobistych korzyści zamiast chwały Bożej, jest największym zagrożeniem dla Kościoła i realną pokusą dla osób konsekrowanych. Franciszek nie zatrzymuje się jedynie na diagnozie, lecz podaje lekarstwa; wytycza kierunki wyjścia i rozwoju dla osób konsekrowanych tak, by mogły one autentycznie wypełniać swe powołanie i misję. Antidotum zalecane przez papieża na chorobę duchowej światowości to postawienie Chrystusa w centrum, uznanie Ewangelii za przewodnie kryterium życia, adoracja i postawa służby oraz wzięcie krzyża z Jezusem, czyli powrót do tego, co stanowi istotę życia całkowicie poświęconego Bogu.

Słowa kluczowe: życie konsekrowane, papież Franciszek, duchowa światowość, duchowość chrześcijańska

* * *

W nauczaniu papieża Franciszka wielokrotnie powraca wezwanie do wyzbycia się i ogołocenia z wszelkiej światowości. Według niego życie chrześcijańskie stanowi opozycję w stosunku do zwyczajów światowych i pogańskich. Papież idzie jednak jeszcze dalej, rozwijając swą myśl o „duchowej światowości”, która – jego zdaniem – jest największym zagrożeniem dla Kościoła. Przed tą pokusą otwarcie przestrzega również osoby konsekrowane, których życie ma być całkowicie oddane Chrystusowi i służbie Jemu w Kościele. W niniejszym artykule przeanalizuję na podstawie nauczania Franciszka, w jaki sposób „duchowa światowość” jest niebezpieczeństwem dla osób poświęconych na własność Bogu i przed-

stawię, jak – według papieża – mogą one przewycięzać to zagrożenie, od którego żaden wierzący nie jest wolny.

1. „Duchowa światowość” według papieża Franciszka

Ujmując najogólniej, według Franciszka światowość to nie tylko powierzchowność, lecz pewna propozycja życia: to kultura ulotności i pokazywania się¹. Ponadto papież, wskazując wyzwania współczesnego świata i pokusy osób zaangażowanych w duszpasterstwo, wymienia problem „duchowej światowości”, której zdecydowanie się sprzeciwia. W swej programowej adhortacji *Evangelii gaudium* pisze: „Niech Bóg nas wybawi od Kościoła światowego pod duchowymi i duszpasterskimi przykrywkami”². W dokumencie tym określa, czym według niego jest duchowa światowość i co stanowi o jej niebezpieczeństwie. Według papieża „duchowa światowość, kryjąca się za pozorami religijności, a nawet miłości Kościoła, polega na szukaniu chwały ludzkiej i osobistych korzyści zamiast chwały Pańskiej”³. Postawa ta była zarazem przedmiotem zarzutu, który Jezus otwarcie kierował do faryzeuszy: „Jak możecie uwierzyć, skoro od siebie wzajemnie odbieracie chwałę, a nie szukacie chwały, która pochodzi od samego Boga?” (J 5,44). Duchowa światowość jest więc subtelnym sposobem szukania własnego pożytku, a nie Jezusa Chrystusa (zob. Flp 2,21): „Przyjmuje ona wiele form, w zależności od typu osoby oraz warunków, w jakich tkwi. Ponieważ łączy się ze staraniem o zachowanie pozorów, nie zawsze towarzyszą jej grzechy publiczne i na zewnątrz wszystko wydaje się poprawne”⁴.

Używane przez Franciszka określenie „duchowa światowość” nie jest stworzonym przez niego neologizmem, lecz pojęciem zaczerpniętym

¹ „Światowość to pewna propozycja życia. A niektórzy myślą, że światowość to imprezowanie, życie świętując... Nie, nie. Światowość może tym być, ale zasadniczo nie jest tym. Światowość to pewna kultura; to kultura ulotności, kultura pokazywania się, makijażu, kultura «dzisiaj tak, jutro nie, jutro tak, a dzisiaj nie». Ma wartości powierzchowne. To kultura, która nie zna wierności, ponieważ się zmienia zależnie od okoliczności, wszystko negocjuje. (...) To jest kultura jednorazowego użytku, w zależności od tego, co lepiej się opłaca. To jest kultura bez wierności, nie ma korzeni. A jest to sposób życia, również sposób życia wielu ludzi, którzy uważają się za chrześcijan. Są chrześcijanami, ale są światowi. (...) Światowość jest jak kameleon, zmienia się, przychodzi i znika w zależności od okoliczności, ale istota jest ta sama — projekt życia, który wchodzi wszędzie, także do Kościoła. Światowość, hermeneutyka światowa, makijaż, wszystko się podrabia”. Franciszek, „Homilia podczas Mszy św. w Domu św. Marty: Chrystus, który dla nas umarł i zmartwychwstał, jedynym lekarstwem na ducha światowości”, 16 V 2020, dostęp 19 października, 2021, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/homilie/swmarta_16052020.html.

² Franciszek, *Adhortacja apostolska »Evangelii gaudium«* (Watykan, 2013) [dalej: EG], nr 96.

³ Tamże, 93.

⁴ Tamże.

od Henriego de Lubaca SJ z jego dzieła *Medytacje o Kościele*, na które papież wprost niejednokrotnie się powołuje⁵. Henri de Lubac wymienia różne rodzaje światewości – mówi o moralnej i duchowej. W tej ostatniej – określanej także jako „światewość ducha” – celem jest, zamiast chwały Pana, jedynie człowiek i jego doskonalenie, co sprawia, że można ją określić jako postawę antropocentryczną. Franciszek powtarza za francuskim teologiem, że gdyby duchowa światewość przeniknęła do Kościoła, „byłoby to nieskończenie bardziej bolesne niż cała zwykła moralna światewość”⁶. Duchowa światewość jest więc gorsza od moralnego zepsucia, które jako ewidentne jest o wiele łatwiejsze do rozpoznania i obnażenia. Ponadto – jak ostrzega de Lubac – przed niebezpieczeństwem duchowej światewości żaden wierzący nie jest całkowicie zabezpieczony: „Subtelny humanizm, przeciwnik Boga Żywego – i skrycie w równym stopniu także wróg człowieka – może wślizgnąć się w nas tysiącem wybiegów. Pierwotne skrzywienie nigdy nie zostało w nas całkowicie wyprostowane”⁷. Duchowa światewość zawsze zagraża ludziom wierzącym, szczególnie tym zaangażowanym w życie i misję Kościoła, a ponieważ rozgrywa się na płaszczyźnie pozornego dobra lub pod przykryciem miłości do Kościoła, jest tym trudniejsza do zidentyfikowania.

W swym nauczaniu Franciszek jeszcze dalej rozwija myśl o duchowej światewości. Według niego może się ona umacniać na dwa powiązane ze sobą sposoby⁸. Pierwszy z nich to fascynacja gnostycyzmem, „wiarą zamkniętą w subiektywizmie, gdzie interesuje jedynie określone doświadczenie albo seria rozumowań i wiedzy, uważanych za przynoszące otuchę i oświecenie, ale gdzie podmiot ostatecznie zostaje zamknięty w immanencji swojego własnego rozumu lub swoich uczuć”⁹. Drugim sposobem ujawniania się duchowej światewości jest neopelagianizm charakterystyczny dla tych, którzy „w ostateczności liczą tylko na własne siły i stawiają siebie wyżej od innych, ponieważ zachowują określone normy, albo ponieważ

⁵ „Uderzają mnie zawsze, ale to zawsze, kiedy je czytam, ostatnie strony książki ojca de Lubaca *Medytacje o Kościele*, ostatnie trzy strony, gdzie mówi właśnie o światewości duchowej. I mówi, że jest to najgorszy rodzaj zła, jakie może spotkać Kościół; a nie przesadza, bowiem później wymienia pewne rodzaje zła, które są straszne, a to jest najgorsze – światewość duchowa, gdyż jest to hermeneutyka życia, jest to sposób życia; także sposób przeżywania chrześcijaństwa”. Franciszek, „Homilia podczas Mszy św. w Domu św. Marty: Chrystus, który dla nas umarł i zmartwychwstał”; zob. także EG, 93; Franciszek, „Do karmelitów”, 11 IX 2021, dostęp 19 października 2021, <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2021-09/franciszek-swiatewosc-jest-gorsza-dla-kosciola-niz-papize-z-ko.html>.

⁶ Henri de Lubac, *Medytacje o Kościele*, tłum. Izabela Białkowska-Cichoń (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2012), 311; zob. EG, 93.

⁷ Lubac, *Medytacje o Kościele*, 311-312.

⁸ Zob. EG, 94.

⁹ Tamże.

są niewzruszenie wierni wobec pewnego katolickiego stylu z przeszłości. Jest to domniemane bezpieczeństwo doktrynalne lub dyscyplinarne, które otwiera pole dla narcystycznego i autorytarnego elitaryzmu, gdzie zamiast ewangelizować, analizuje się i krytykuje innych i zamiast ułatwić dostęp do łaski, traci się energię na kontrolowanie¹⁰. Współczesny gnostycyzm i neopelagianizm są przejawami antropocentrycznego immanentyzmu, który pomija lub lekceważy zarówno Osobę Jezusa Chrystusa, jak i drugiego człowieka.

Myśl o gnostycyzmie i neopelagianizmie jako postawach zagrażających zwłaszcza dziś osobom wierzącym to powracający element nauczania papieża Franciszka. W adhortacji *Gaudete et exsultate* o powołaniu do świętości w świecie współczesnym papież zwraca uwagę na te postawy, nazywając je „subtelными nieprzyjaciółmi świętości” i „zafałszowaniami świętości”. Zauważa, że dzisiaj wielu chrześcijan, być może nie zdając sobie z tego sprawy, daje się uwieść przez te zwodnicze propozycje¹¹.

Według Franciszka duchowa światowość ujawnia się w wielu postawach nawet pozornie przeciwnych, ale z tym samym zamiarem dominowania w przestrzeni Kościoła. Niektóre jej przejawy to m. in.: ostentacyjna dbałość o liturgię, o doktrynę i prestiż Kościoła z pominięciem troski o wprowadzenie Ewangelii w życie Ludu Bożego i w konkretne potrzeby osoby; fascynacja ukazywaniem zdobyczy społecznych i politycznych; próżność związana z zarządzaniem praktycznymi sprawami; zachwyty nad sobą i samorealizacja; egocentryczne samozadowolenie; menedżerski funkcjonalizm, pełen statystyk, planowania i podsumowań¹². Zagrożeniem wynikającym z duchowej światowości jest – jak zauważa Franciszek – grzech wynikający z imperatywu „powinno się robić”, polegający na tym, że ci, którzy uważają się za mistrzów duchowych i ekspertów duszpasterstwa, dają polecenia i instrukcje innym, a sami pozostają na zewnątrz, nie angażując się ani nie zadając sobie trudu konfrontacji zaleceń z rzeczywistością taką, jaka ona jest¹³.

Zdaniem papieża wspólnym mianownikiem tych wszystkich postaw jest odejście od wcielonego, ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Chrystusa. W konsekwencji brakuje ewangelicznego spojrzenia i zaangażowania, zaniedbuje się realne poszukiwanie osób stojących z dala, ludzi spragnionych autentycznego poznania Chrystusa¹⁴. Franciszek stwierdza: „Kto uległ tej światowości, spogląda z wysoka i z daleka, odrzuca prorocत्व braci, dyskwalifikuje stawiającego mu pytania, podkreśla nieustannie

¹⁰ Tamże.

¹¹ Zob. Franciszek, *Adhortacja »Gaudete et exsultate«* (Watykan, 2018), nr 35-62.

¹² Zob. EG, 95.

¹³ Zob. tamże, 96.

¹⁴ Zob. tamże, 95.

błędy innych i jest obsesyjny na punkcie wyglądu. Skierował swe serce ku zamkniętemu horyzontowi swojej immanencji oraz swoich interesów i w rezultacie nie wyciąga nauki ze swoich grzechów ani nie jest prawdziwie otwarty na przebaczenie. Jest to straszliwa korupcja pod pozorem dobra¹⁵. W ten sposób papież charakteryzuje niebezpieczeństwo duchowej światewości.

Oprócz szczegółowego omówienia przejawów duchowej światewości, papież wskazuje też, w jaki sposób unikać tych niszczących postaw, ukrytych pod pozorami religijności, i jak szukać na nie lekarstwa. Franciszek stwierdza, że jest to możliwe, jeśli Kościół kieruje się na drogę wyjścia poza siebie, podejmując misję skoncentrowaną na Jezusie Chrystusie i zaangażowanie na rzecz ubogich: „Tę duszącą światewość można leczyć, kosztując czystego powietrza Ducha Świętego, uwalniającego nas od pozostania skoncentrowanymi na nas samych, ukrytymi za religijną fasadą pozbawioną Boga¹⁶. Papież wskazuje także, że właśnie Ewangelia rzuca jasne światło na te zafałszowania, a tylko żyjąc według niej i powracając do ewangelicznego ducha możliwe jest uwolnienie się od duchowej światewości¹⁷.

Według Franciszka duchowa światewość jest bez wątpienia największym zagrożeniem dla Kościoła¹⁸ – to niebezpieczeństwo, które zagraża każdemu wierzącemu; nikt nie jest od tej iluzji całkowicie wolny. Papież Franciszek jednoznacznie wskazuje zarazem, dla kogo jest ona najgroźniejszą pokusą. W adhortacji *Evangelii gaudium* podkreśla, że duchowej światewości powinny strzec się zwłaszcza osoby zaangażowane w duszpasterstwo, pełniące misję w Kościele, powołane do wielorakich zadań we wspólnocie wierzących, obarczone władzą czy odpowiedzialnością za innych, aktywnie uczestniczące w posłudze słowa i ewangelizacji¹⁹.

2. Przewyciężenie duchowej światewości w życiu konsekrowanym

Zagrożenie duchową światewością dotyczy szczególnie tych, którzy są bardziej niż inni wierzący zaangażowani w życie i misję Kościoła. W tym kontekście wyraźniej widać, że przestrzenią narażoną na rozprzestrzenianie się postaw płynących z duchowej światewości jest życie konsekrowane, znajdujące się w samym sercu Kościoła jako element o decydują-

¹⁵ Tamże, 96.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Zob. tamże.

¹⁸ Zob. Franciszek, „Do klaretynów”, 9 IX 2021, dostęp 19 października, 2021, <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2021-09/papiez-do-klaretynow-badzcie-zakorzenieni-w-jezusie.html>.

¹⁹ Zob. EG, 93.

cym znaczeniu dla jego misji²⁰. Papież Franciszek wielokrotnie przestrzega osoby konsekrowane, by wystrzegały się duchowej świątowości i podaje im wskazania, w jaki sposób mogą to czynić.

2. 1. *Chrystus centrum życia*

Duchowa świątowość, polegająca na szukaniu chwały ludzkiej i osobistych korzyści zamiast chwały Bożej, możliwa jest do przezwyciężenia jedynie wtedy, gdy w centrum życia postawi się Jezusa Chrystusa. Według Franciszka jedynym lekarstwem na świątowość jest właśnie Chrystus, który dla nas umarł i zmartwychwstał, który jest zgorszeniem dla Żydów i głupstwem dla pogan (zob. 1 Kor 1,23): „właśnie dlatego, kiedy apostoł Jan w swoim Pierwszym Liście porusza temat świata, mówi: »Tym właśnie zwycięstwem, które zwyciężyło świat, jest nasza wiara« (1 J 5,4)»²¹ – wiara w Jezusa Chrystusa, który umarł i zmartwychwstał.

Papież przypomina osobom konsekrowanym o centralnym miejscu Chrystusa w życiu każdej osoby poświęconej Bogu na własność. Tym samym w sposób ciągły kontynuuje wcześniejsze nauczanie Kościoła, które nieustannie wzywa zakonników i zakonnice do rozpoczynania na nowo od Chrystusa²². Franciszek, mówiąc o istocie powołania będącego inicjatywą Boga, zwraca się do siostr zakonnych: „To Chrystus was powołał, abyście za Nim poszły w życiu konsekrowanym, a to oznacza, byście wciąż »wychodziły« poza siebie, aby w centrum swojego życia postawić Chrystusa i Jego Ewangelię, wolę Bożą, rezygnując z własnych projektów, aby móc powiedzieć za św. Pawłem: »Teraz (...) już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus« (Ga 2,20)»²³. Papież wskazuje zarazem, że postawienie Chrystusa w centrum niesie ze sobą konieczną umiejętność przekraczania siebie, swego egoizmu, wygody, a ponadto zakłada zdolność do szukania woli Bożej, otwartość w jej przyjmowaniu oraz wierne jej wypełnianie. Te postawy pozwalają pokonać pokusę duchowej świątowości. Ponadto – jak zaznacza dokument Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego *Rozpoznawajcie* (opierający się na nauczaniu papieża Franciszka) – przywrócenie centralnego miejsca Jezusowi Chrystusowi, do czego Sobór Watykański II i posoborowe Magisterium usilnie

²⁰ Zob. Jan Paweł II, *Adhortacja »Vita consecrata«* (Watykan, 1996), nr 3.

²¹ Zob. Franciszek, „Homilia w Domu św. Marty: Chrystus, który dla nas umarł i zmartwychwstał”.

²² Zob. Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Instrukcja »Rozpocząć na nowo od Chrystusa«* (Watykan, 2002), nr 29-41.

²³ Franciszek, „Spotkanie z przełożonymi żeńskich zgromadzeń zakonnych: Droga adoracji i służby”, *L'Osservatore Romano* wydanie polskie [dalej: OR] nr 7 (2013): 8; zob. także: Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Kontemplujcie. Do osób konsekrowanych o śladach Piękna*, (Warszawa, 2015), nr 1.

zachęcały osoby konsekrowane, może być gwarancją autentyczności i jakości dla przyszłości ich życia²⁴.

Franciszek, kierując słowa do swoich współbraci jezuitów zwraca uwagę, że mają oni być sami »zdecentrowani«, gdyż mają przed sobą »Chrystusa coraz większego«, *Deus semper maior, intimior intimo meo*, który wyprowadza ich wciąż poza ich samych, prowadzi do pewnej kenozy, do »wyrwania się ze swej miłości własnej, ze swej woli i ze swoich własnych korzyści« (ĆD, 189b). Ta perspektywa powinna być bliska każdej osobie konsekrowanej, której powołaniem jest naśladowanie Zbawiciela na drodze rad ewangelicznych. Papież zauważa ponadto, że dzisiaj nie dla wszystkich konsekrowanych jest oczywista odpowiedź na kluczowe pytania: czy Chrystus stanowi centrum mojego życia? Czy naprawdę tam Go stawiam? Franciszek wskazuje więc na pokusę realnie zagrażającą osobie zakonnej – pokusę myślenia, że to ona stanowi centrum. Dlatego papież jednoznacznie przestrzega, że kiedy osoba konsekrowana stawia w centrum samą siebie, to błądzi²⁵. Aby uwalniać się od duchowej światełości, konieczne jest nie tylko jednorazowe, ale ciągle dokonywanie w swym życiu procesu „decentracji” siebie, by naczelne miejsce przyznawać Jezusowi, nie tylko przez słowne deklaracje, ale poprzez sposób przeżywania codzienności, myślenia, odczuwania i postrzegania świata, zaangażowania i działania; poprzez osobiste wybory i postawy.

Oparty na nauczaniu Franciszka list okólny do osób konsekrowanych *Radujcie się* przytacza słowa papieża: „Kto stawia w centrum własnego życia Chrystusa, już nie stawia siebie w centrum! Im bardziej jednoczysz się z Jezusem i On staje się centrum twego życia, tym bardziej On sprawia, że przestajesz skupiać się na sobie, kręcić się wokół siebie, a otwierasz na innych”²⁶. Papież przekonuje, że w rzeczywistości to nie człowiek jest w centrum, lecz Zbawiciel i wskazuje zarazem, jak chronić się przed duchową światełością. Autentyczne spotkanie z Chrystusem powoduje wyjście z koncentracji na sobie samym²⁷. Życie konsekrowane jest ciągłym powołaniem do pójścia za Chrystusem, podążaniem za Zmartwychwstałym Ukrzyżowanym; jest to *sequela Christi* polegające na tym, by czynić niejako własnym sposób istnienia i działania Wcielonego Słowa, wo-

²⁴ Zob. Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego: *Rozpoznawajcie. Do osób konsekrowanych podążających szlakiem znaków Bożych* (Warszawa, 2014), nr 7.

²⁵ Zob. Franciszek, „Homilia podczas Mszy św. we wspomnienie św. Ignacego Loyoli w kościele Najświętszego Imienia Jezus: Twórcze drogi i zakorzenienie w Kościele”, OR nr 10 (2013): 40.

²⁶ Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego: *Radujcie się. List okólny do osób konsekrowanych*, (Warszawa, 2014) [dalej: Rs], nr 5; zob. także: Franciszek, „Przemówienie do katechetów: Być katechetą to powołanie”, OR nr 11 (2013): 41.

²⁷ Zob. EG, 8.

bec Ojca i wobec braci²⁸. Właśnie w bliskiej relacji z Jezusem dokonuje się przemiana człowieka zmierzająca do chrystocentryzmu, wypływająca z naśladowania Zbawiciela i zarazem do niego prowadząca. Postawienie Jezusa w centrum swego życia oznacza dla osób konsekrowanych przyjęcie Jego stylu, Jego wewnętrznych postaw, pozwolenie, by przeniknąć się Jego Duchem, przyswojenie Jego logiki i hierarchii wartości, dzielenie z Nim ryzyka i nadziei. Ten, kto trwa w Chrystusie, podobnie jak latorośl w winorośli (zob. J 15,1-8), wchodzi w zażyłość z Panem, która pozwala przyłączyć do Niego, być w Nim i rozmawiać z Nim²⁹. W ten sposób osoby konsekrowane mogą przezwyciężyć pokusę duchowej światowości.

2. 2. Ewangelia jako przewodnie kryterium życia

„W życiu stawiajcie zawsze na głównym miejscu Chrystusa i o tym przypominajcie, o ewangelicznej tożsamości życia konsekrowanego”³⁰ – apeluje papież do przełożonych zakonnych. Centralnemu miejscu Chrystusa w życiu konsekrowanym ma zarazem towarzyszyć centralne miejsce Ewangelii³¹. Każda forma życia konsekrowanego rodzi się z wezwania Ducha Świętego, by iść za Jezusem zgodnie z tym, jak naucza Ewangelia³². Osoby oddane na własność Bogu są więc powołane do życia Ewangelia jako swą najwyższą regułą. Franciszek stwierdza, że dla założycieli i założycielek zakonów i zgromadzeń „absolutną regułą była Ewangelia, a wszelka inna reguła pragnęła być jedynie wyrazem Ewangelii i narzędziem, aby żyć nią w pełni”³³. Ewangelia jest więc niezastąpioną zasadą życia, natomiast Duch Święty w swej kreatywności przekłada ją także na różne szczegółowe reguły życia konsekrowanego³⁴. Papież zauważa, że dzisiaj w Kościele i w świecie koniecznie potrzebny jest „tlen Ewangelii”³⁵, a życie konsekrowane jest tą uprzywilejowaną przestrzenią osobową, w której Ewangelia najłatwiej objawia się, ucieleśnia i ofiarowuje³⁶.

Przypowieść o ziarnie padającym na ziemię mówi o troskach świata – według papieża Franciszka są to światowości – które tłumią słowo

²⁸ Zob. Rs, 5.

²⁹ Zob. tamże.

³⁰ Franciszek, „Spotkanie z przełożonymi żeńskich zgromadzeń zakonnych: Droga adoracji i służby”, 8.

³¹ Tamże.

³² Zob. Franciszek, *List apostolski na rozpoczęcie Roku Życia Konsekrowanego* (Watykan, 2014), I. 2.

³³ Tamże.

³⁴ Zob. Franciszek, „Homilia podczas Mszy św. w święto Ofiarowania Pańskiego: Maryja i Symeon z Dzieciątkiem na ręku”, OR nr 2 (2015): 51.

³⁵ Franciszek, „Audiencja dla uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji: Potrzebny jest tlen Ewangelii”, OR nr 12 (2013): 19.

³⁶ Zob. Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, *Rozpoznawajcie*, nr 13.

Boże, nie pozwalają mi wzrastać (zob. Łk 8,7)³⁷. Dlatego pragnienie i postanowienie pójścia za Jezusem, który stał się sługą wszystkich, wymaga podążania za Nim, uważnego słuchania Go w Jego słowie³⁸. Osoby konsekrowane, jeżeli wiernie zabiegają o to, by wcielić Ewangelię w życie, mogą przetrwać niebezpieczeństwo duchowej światełości. Autentyczne przyjęcie słowa Bożego prowadzi do rozpoznania pokus zagrażających wierzącym. Życie prawdziwie ewangeliczne jest wolne od duchowej światełości – właśnie Ewangelia wskazuje, że duch tego świata jest sprzeczny z Duchem Świętym³⁹. Franciszek zauważa, że Jezus wielokrotnie – zwłaszcza przy pożegnaniu z apostołami – mówi o świecie (zob. J 15,18-21) i o nienawiści, którą świat żywi względem Niego i którą będzie żywił do osób oddanych Jezusowi: „Jeżeli was świat nienawidzi, wiedźcie, że Mnie wpierw znienawidził” (J 15,18). Chrystus, modląc się z uczniami podczas Ostatniej Wieczerzy, prosi swego Ojca, żeby nie zabierał ich ze świata, ale żeby ich bronił przed duchem świata (zob. J 17,15)⁴⁰. Modlitwa ta obejmuje osoby konsekrowane, powołane do towarzyszenia Jezusowi bardziej z bliska.

Papież Franciszek, przestrzegając osoby zakonne przed duchową światełością, przypomina im, że jeśli ulegną logice tego świata, wtedy Ewangelia przestanie być kryterium przewodnim ich życia i apostołskich wyborów. Zachęca więc: „Pozwólcie się dotknąć słowu Bożemu i znakom czasu, by w tym świetle odczytywać na nowo waszą historię i charyzmat, pamiętając, że życie konsekrowane jest jak woda: jeśli nie płynie, gnije”⁴¹. Życie konsekrowane wymaga ewangelicznej wierności, polegającej na stałości serca oddanego całkowicie Bogu⁴². Ponadto papież zwraca się do osób zakonnych: „Można by powiedzieć, że Ewangelia, żywa księga Bożego miłosierdzia, którą trzeba nieustannie czytać i odczytywać na nowo, ma jeszcze na końcu białe karty: pozostaje księgą otwartą, do której pisania jesteśmy powołani – tym samym stylem, to znaczy pełniąc uczynki miłosierdzia”. Wobec tego papież pyta zakonników i zakonnice: „jak wyglądają karty księgi każdego z was? Czy są zapisywane codziennie? Czy są trochę zapisywane, a trochę nie? Czy może są puste?”⁴³. Według Franciszka osoby

³⁷ Franciszek, „Homilia w Domu św. Marty: Chrystus, który dla nas umarł i zmartwychwstał”.

³⁸ Franciszek, „Trzeba odrzucić światełość. Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański”, OR nr 10 (2015): 63.

³⁹ Franciszek, „Homilia podczas Mszy św. w Domu św. Marty: Duch świata prowadzi do zepsucia”, 7 I 2020, dostęp 19 października, 2021, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/homilie/swmarta_07012020.html.

⁴⁰ Franciszek, „Homilia w Domu św. Marty: Chrystus, który dla nas umarł i zmartwychwstał”.

⁴¹ Franciszek, „Do kłaretynów”.

⁴² Zob. Franciszek, „Do karmelitów”.

⁴³ Zob. Franciszek, „Homilia w Krakowie: Zapisujemy życiem karty Ewangelii miłości”, OR nr 7-8 (2016): 23.

konsekrowane mają za zadanie być żywą Ewangelią, co w konsekwencji uwalnia je od duchowej światowości.

2. 3. Adoracja i służba

Ten, kto należy do Chrystusa i żyje Ewangelią, zostaje „przeniesiony” na pozycję służby Chrystusowi w Kościele⁴⁴. Osoby konsekrowane nie mogą być bierne wobec dramatów, które przeżywa tak wielu współczesnych ludzi, ale mają do odegrania swoją rolę w zmaganiach o godność człowieka i poszanowanie jego podstawowych praw⁴⁵. Według papieża Franciszka dwie kluczowe postawy – których nie można rozdzielać – właściwe osobom konsekrowanym, płynące z ich ewangelicznej tożsamości, to modlitwa (adoracja) i służba. „Adorować Pana i służyć innym, niczego nie zachowując dla siebie: to jest »ogłoćenie się« osoby. Pomagajcie waszym wspólnotom »wychodzić« poza siebie na drogę adoracji i służby”⁴⁶ – wzywa papież przełożonych zakonnych. Te postawy stanowią opozycję dla duchowej światowości oraz innych pokus zagrażających konsekrowanym⁴⁷.

Osoba konsekrowana, oddająca się uwielbieniu Boga i adoracji, wypełnia swoje powołanie do tego, by uczynić Chrystusa centrum swego życia. Kontemplacja rzeczy Bożych oraz ustawiczne zjednoczenie z Bogiem to zasadniczy cel egzystencji osób konsekrowanych. Modlitwa stanowi o istocie życia zakonnego, jest nieodłączna od każdej formy życia całkowicie poświęconego Bogu. Papież przypomina osobom konsekrowanym, by były zakorzenione w Jezusie. Wymaga to od nich życia modlitwy, które sprawi, że będą mogły powiedzieć jak Hiob: „Dotąd

⁴⁴ Zob. Franciszek, „Homilia podczas Mszy św. we wspomnienie św. Ignacego Loyoli w kościele Najświętszego Imienia Jezus”; Rs, 5.

⁴⁵ „Wasza misja nie może być prowadzona z daleka, lecz z bliska, w bliskości. Nie zapominajmy, jaki jest styl Boga: bliskość, współczucie i czułość. Tak działa Bóg od czasu, gdy wybrał swój lud, aż do dzisiaj. Bliskość, współczucie i czułość. Misji nie można prowadzić z balkonu, ciekawie obserwując rzeczywistość z dystansu. Albo będziemy obserwować rzeczywistość z balkonu, albo zaangażujemy się w jej przemianę. Trzeba wybrać. (...) nie możecie być jedynie obserwatorami rzeczywistości. Zaangażujcie się w nią, aby przemieniać rzeczywistość grzechu, którą napotykać na waszej drodze, poprzez bliskość, współczucie i czułość”. Franciszek, „Do klaretynów”.

⁴⁶ Franciszek, „Spotkanie z przełożonymi żeńskich zgromadzeń zakonnych: Droga adoracji i służby”, 8.

⁴⁷ „Często może pojawiać się pokusa — by ze strachu lub dla wygody — zamykać się proznie w samych sobie i w naszych środowiskach. Jezus jednak wskazuje tylko jeden kierunek drogi: wychodzenia z naszych zamknięć. To podróż bez biletu powrotnego. Chodzi o to, by wyjść z własnego «ja», by tracić życie dla Niego (por. Mk 8,35), idąc drogą daru z siebie. Z drugiej strony, Jezus nie lubi dróg przemierzanych połowicznie, przymkniętych drzwi, podwójnego życia. Wymaga, by wyruszać w drogę bez obciążeń, by wychodzić, rezygnując ze swoich zabezpieczeń, mocni jedynie w Nim”. Zob. Franciszek, „Homilia w Krakowie: Zapisujemy życiem karty Ewangelii miłości”, 24.

znałem Cię ze słyszenia, obecnie ujrzałem Cię wzrokiem” (Hi 42,5)⁴⁸. Zażyłość z Chrystusem, trwanie w Nim pozwala zdemaskować to, co mogłoby prowadzić człowieka do wewnętrznego nieuporządkowania i obłudy. Przestrzegając zakonników przed pokusą duchowej światowości, papież Franciszek przypomina im o wartości kontemplacji, która jest odpowiedzią na pragnienia współczesnego człowieka, w głębi duszy poszukującego Boga, mającego trudności z odnalezieniem Go. Zaznacza wyraźnie, że kontemplacja chroni przed „fałszywkami duchowości, które ukrywają w sobie ducha tego świata”⁴⁹. Nie jest bowiem ucieczką od rzeczywistości, ale otwarciem serca i życia na moc Bożą, na Jego miłość, przemieniającą człowieka i świat.

Życie osób konsekrowanych ma być wypełnione konkretną miłością, czyli służbą i dyspozycyjnością. Zdaniem papieża nie może być w nim przestrzeni zamkniętych ze względu na szukanie własnej wygody i realizacji swoich nieuporządkowanych potrzeb. „Ten, kto postanowił upodobnić całe swoje życie do Jezusa, nie wybiera już swoich miejsc, ale idzie tam, gdzie jest posłany; gotów odpowiedzieć Temu, kto go wzywa, nie planuje już nawet swojego czasu”⁵⁰ – zauważa Franciszek. Skarbem osoby konsekrowanej jest „wprowadzanie Pana w środek życia, nie szukając niczego innego dla siebie”⁵¹. Unika ona sytuacji, które postawiłyby ją w centrum, „nie staje na chwiejnych piedestałach światowych potęg ani nie tkwi w wygodach, które osłabiają ewangelizację”⁵². Duch służby i otwartość na każdego człowieka prowadzi osobę konsekrowaną do rezygnacji ze swoich egoistycznych potrzeb, z szukania własnego samozadowolenia i własnej wielkości.

Papież Franciszek podkreśla znaczenie ewangelicznej służby, zwracając się zwłaszcza do tych, którym zostało powierzone sprawowanie władzy, gdyż oni są szczególnie narażeni na pokusę duchowej światowości, dominowania nad innymi w przestrzeni Kościoła. Przypomina przełożonym zakonnym, że prawdziwa władza, na każdym poziomie, jest służbą, która swój szczyt osiąga na krzyżu. Z czysto ludzkiego punktu widzenia władza często jest synonimem posiadania, panowania, sukcesu, lecz dla Boga władza jest zawsze postawą służby, pokory, miłości; oznacza wchodzenie w logikę Jezusa, który pochyla się, aby umywać nogi. Papież z bólem mówi o tych, którzy, ulegając pokusie duchowej światowości, wyrządzają krzywdę ludziom; o tych, „którzy są karierowiczami, pnącymi się w górę, którzy »wykorzystują« lud, Kościół, braci i siostry – tych, którym

⁴⁸ Zob. Franciszek, „Do kłaretynów”.

⁴⁹ Franciszek, „Do karmelitów”.

⁵⁰ Zob. Franciszek, „Homilia w Krakowie: Zapisujmy życiem karty Ewangelii miłości”, 24.

⁵¹ Zob. tamże.

⁵² Zob. tamże.

winni służyć – jako »trampolinę« dla własnych interesów i osobistych ambicji⁵³. Te destrukcyjne postawy nigdy nie powinny mieć miejsca w życiu konsekrowanym.

2. 4. Wzięcie krzyża z Chrystusem

Według Franciszka u korzeni wszystkich postaw płynących z duchowej światełości jest odejście od wcielonemu, ukrzyżowanemu i zmartwychwstałemu Chrystusowi. „Jest jedna rzecz, której światełość nie toleruje – zgorzenie, jakim jest krzyż. Nie toleruje go⁵⁴ – zaznacza papież. Osoby konsekrowane powołane są do naśladowania Jezusa, także na Jego drodze krzyżowej. Co więcej, właśnie ze względu na osobę Chrystusa świadomie wybierają krzyż. Decydują się iść za Jezusem aż po ostatni krok Jego ziemskiego życia, aż na krzyż. Papież wyraźnie wskazuje, że ten, kto chodzi bez krzyża, kto buduje bez krzyża i wyznaje Chrystusa bez krzyża, nie jest uczniem Pana, lecz człowiekiem światełowym, który nie zrozumiał orędzia chrześcijańskiego. Pokusa pójścia za Jezusem, bez perspektywy krzyża jest realnym niebezpieczeństwem szukania dla siebie łatwiejszej drogi⁵⁵. Franciszek przynagla więc zakonnice i zakonników, by troszczyli się tylko o to, by iść na krzyż, a troskę o swoje zmartwychwstanie pozostawili Zbawicielowi. Przestrzega ich, by nie zapominali o Ukrzyżowanym: „Niech wasze życie będzie godne krzyża Jezusa Chrystusa. Zakonnice, kapłani (...) żyjący duchem świateła są karykaturą, są nieprzydatni (...). Utracili pamięć o Jezusie Chrystusie Ukrzyżowanym, naszej jedynej chlubie⁵⁶. Ten, kto traci z oczu perspektywę krzyża, kto nie patrzy na Jezusa Ukrzyżowanego, staje się nieczuły, pozbawia się wrażliwości na Boga i na człowieka, a w konsekwencji wystawia się na realne niebezpieczeństwo duchowej światełości.

Papież przypomina więc niezmienną prawdę o tym, że pójście za Jezusem oznacza wzięcie swego krzyża, aby towarzyszyć Mu w Jego drodze, drodze niewygodnej, która nie jest drogą sukcesu lub przelotnej chwały, ale tą, która prowadzi do prawdziwej wolności, uwalniającej od egoizmu, pychy i innych grzechów. „Chodzi o wyraźne odrzucenie tej mentalności światełowej, która stawia w centrum egzystencji własne »ja« i własne interesy: to nie jest to, czego od nas chce Jezus!⁵⁷ – wyjaśnia Franciszek. Chrystusowe

⁵³ Franciszek, „Spotkanie z przełożonymi żeńskich zgromadzeń zakonnych: Droga adoracji i służby”, 8.

⁵⁴ Franciszek, „Homilia w Domu św. Marty: Chrystus, który dla nas umarł i zmartwychwstał”.

⁵⁵ Zob. Rs, 6; Franciszek, „Homilia podczas Mszy św. na zakończenie konklawe: Nasze życie jest wędrówaniem”, dostęp 19 października, 2021, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/homilie/sykstynska_14032013.html.

⁵⁶ Franciszek, „Spotkanie z duchowieństwem, osobami konsekrowanymi i seminarzystami: Nie zapominajcie o przeszłości”, OR nr 6 (2015): 12.

⁵⁷ Franciszek, „Trzeba odrzucić światełość”, 63.

wezwanie przynagła do tracenia własnego życia dla Niego i Ewangelii, aby otrzymać je odnowione, spełnione i autentyczne. Droga krzyża z Jezusem prowadzi do zmartwychwstania, do pełnego i ostatecznego życia z Bogiem. Papież wzywa zwłaszcza przełożonych zakonnych: „Niech nasze spojrzenie będzie skierowane na krzyż: tam mieści się wszelka władza w Kościele, gdzie Ten, który jest Panem, staje się sługą aż po całkowity dar z siebie”⁵⁸. Prosi ich, by starali się zawsze sprawować władzę, towarzysząc, rozumiejąc, pomagając, miłując; ogarniając wszystkich – zwłaszcza osoby, które czują się samotne, wykluczone – docierając do egzystencjalnych peryferii ludzkiego serca. Tym sposobem przezwyciężą pokusę duchowej światewości.

* * *

Reasumując, papież Franciszek patrzy na życie konsekrowane z realizmem, dostrzegając i nazywając po imieniu zagrożenia i ciemności współczesnych osób konsekrowanych. Nie boi się demaskowania postaw, które niestety zdarzają się w życiu zakonnym, a które w żadnym wypadku nie powinny mieć miejsca. Otwarcie mówi o pokusach, konkretnych problemach i grzechach pojawiających się w życiu osób poświęconych na własność Boga. Franciszek nie zatrzymuje się jedynie na diagnozie, lecz podaje lekarstwa; wytycza kierunki wyjścia i rozwoju dla osób konsekrowanych tak, by mogły one autentycznie wypełniać powołanie i misję otrzymane i zlecone od Boga – tylko w ten sposób będą one mogły być znakami Bożej obecności i działania w świecie, świadkami Jego miłosiernej miłości i królestwa Bożego. Antidotum zalecane przez papieża na chorobę duchowej światewości nie jest wynajdywaniem jakichś nadzwyczajnych, nowych środków czy wprowadzaniem rewolucyjnych zmian, ale powrotem do tego, co stanowi istotę życia całkowicie poświęconego Bogu, co decyduje o zasadniczym kształcie powołania do życia na drodze rad ewangelicznych.

Papież Franciszek – kontynuując wcześniejsze nauczanie Kościoła – wskazuje, że osoby konsekrowane wezwane są do nieustannego nawrócenia, do szukania najpierw królestwa Bożego, do wyrzeczenia się samych siebie i do życia wyłącznie dla Pana tak, aby Bóg był wszystkim we wszystkich⁵⁹. Franciszek, przestrzegając osoby poświęcone na własność Boga przed duchową światewością, wyraża swą troskę o ewangeliczną toż-

⁵⁸ Franciszek, „Spotkanie z przełożonymi żeńskich zgromadzeń zakonnych: Droga adoracji i służby”, 9.

⁵⁹ Zob. Jan Paweł II, *Adhortacja »Vita consecrata«*, nr 35, 82, 109; Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Instrukcja »Nawrócenie duszpasterskie wspólnoty parafialnej w służbie misji ewangelizacyjnej Kościoła«*, nr 37, dostęp 19 października, 2021. https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/kongregacje/kkleru/nawrocenie_duszpasterkie_29062020.html.

samość osób konsekrowanych obecnych we współczesnym świecie, o jakość ich życia. Zależy mu więc na tym, by każda osoba podążająca drogą rad ewangelicznych była wolna od tego, co oddala ją od Chrystusa i aby nie zapominała o początkach swego powołania, o pierwszej miłości Jezusa. Papież ufa, że osoby konsekrowane dzięki łasce Boga i osobistym wyborom są zdolne do przewyciężenia pokus, i dlatego wyznacza im misję prorocką – widzi w nich tych, którzy zdolni są obudzić świat.

Bibliografia

- Franciszek. *Adhortacja »Evangelii gaudium«*. Watykan, 2013.
- Franciszek. *Adhortacja »Gaudete et exsultate«*. Watykan, 2018.
- Franciszek. *List apostolski na rozpoczęcie Roku Życia Konsekrowanego*. Watykan, 2014.
- Franciszek. „Homilia podczas Mszy św. na zakończenie konklawe: Nasze życie jest wędrowaniem”, 14 III 2013, Watykan, 2013.
- Franciszek. „Spotkanie z przełożonymi żeńskich zgromadzeń zakonnych: Droga adoracji i służby”. *L'Osservatore Romano* wydanie polskie, nr 7 (2013): 7-9.
- Franciszek. „Homilia podczas Mszy św. we wspomnienie św. Ignacego Loyoli w rzymskim kościele Najświętszego Imienia Jezusa: Twórcze drogi i zakorzenienie w Kościele”, *L'Osservatore Romano* wydanie polskie, nr 10 (2013): 40-41.
- Franciszek. „Przemówienie do katechetów: Być katechetą to powołanie”. *L'Osservatore Romano* wydanie polskie, nr 11 (2013): 39-42.
- Franciszek. „Audycja dla uczestników zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji: Potrzebny jest tlen Ewangelii”. *L'Osservatore Romano* wydanie polskie, nr 12 (2013): 18-19.
- Franciszek. „Homilia podczas Mszy św. w święto Ofiarowania Pańskiego: Maryja i Symeon z Dzieciątkiem na ręku”. *L'Osservatore Romano* wydanie polskie, nr 2 (2015): 50-51.
- Franciszek. „Spotkanie z duchowieństwem, osobami konsekrowanymi i seminarzystami w Sarajewie: Nie zapominajcie o przeszłości”. *L'Osservatore Romano* wydanie polskie, nr 6 (2015): 12-14.
- Franciszek. „Trzeba odrzucić światowość. Modlitwa maryjna z Papieżem”. *L'Osservatore Romano* wydanie polskie, nr 10 (2015): 62-63.
- Franciszek. „Homilia podczas Mszy św. dla kapłanów, seminarzystów i osób konsekrowanych w sanktuarium Jana Pawła II w Krakowie: Zapisujmy

- życiem karty Ewangelii miłości”. *L’Osservatore Romano* wydanie polskie, nr 7-8 (2016): 23-24.
- Franciszek. „Homilia podczas Mszy św. w Domu św. Marty: Duch świata prowadzi do zepsucia”, 7 I 2020. Watykan, 2020.
- Franciszek. „Homilia podczas Mszy św. w Domu św. Marty: Chrystus, który dla nas umarł i zmartwychwstał, jedynym lekarstwem na ducha światowości”, 16 V 2020.
- Franciszek. „Do klaretynów”, 9 IX 2021. Watykan, 2021.
- Franciszek. „Do karmelitów”, 11 IX 2021.
- Jan Paweł II. *Adhortacja »Vita consecrata«*. Watykan, 1996.
- Kongregacja ds. Duchowieństwa. *Instrukcja »Nawrócenie duszpasterskie wspólnoty parafialnej w służbie misji ewangelizacyjnej Kościoła«*. Watykan 2020,
- Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. *Instrukcja »Rozpocząć na nowo od Chrystusa«*. Watykan, 2002.
- Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. *Kontemplujcie. Do osób konsekrowanych o śladach Piękną*. Warszawa, 2015.
- Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. *Radujcie się. List okólny do osób konsekrowanych*. Warszawa, 2014.
- Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. *Rozpoznawajcie. Do osób konsekrowanych podążających szlakiem znaków Bożych*. Warszawa, 2014.
- Lubac Henri de. *Medytacje o Kościele*. Tłumaczenie Izabela Białkowska-Cichoń. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2012.

The temptation of spiritual worldliness in consecrated life according to Pope Francis

SUMMARY

This article presents the issue of spiritual worldliness – as seen by Francis – as a threat to consecrated persons. According to the Pope, spiritual worldliness, which consists in seeking human glory and personal gain instead of the glory of God, is the greatest threat to the Church and a real temptation for consecrated persons. Francis does not stop at a mere diagnosis; he offers a remedy. He outlines a way forward for consecrated persons so that they may authentically fulfil their vocation and mission. The antidote, recommended by the Pope, to the sickness of spiritual worldliness is

to place Christ at the centre, to recognize the Gospel as the guiding criterion of life, to adore and to serve, and to take up one's cross with Jesus; in other words, to return to what constitutes the essence of a life totally devoted to God.

Keywords: consecrated life, Pope Francis, spiritual worldliness, Christian spirituality

